

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 21 Sierpnia r. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Moskwa dnia 1 sierpnia.

(z Rustkiego Iawalida.)

Poświęcenie wody odbyło się tu dnia dzisiejszego z nadzwyczajną uroczystością: zaczynając od Czudowa - Monasteru aż do Jordanu, urządzonego na rzece za Taynicką bramą, stały kompanie grenadyerskie całe piechoty i isze oddziały całe kawalerii, ze znamionami i sztandarami. — Po odprawieniu w Czudowie Monasterze obiedni, zaczęła się processya. NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ MARYA FEDOROWNA, ICH CESARSKIE WYSOKOŚCI MICHAŁ PAWEŁOWICZ i HELENA PAWEŁOWNA, JEJÓ KRÓLEWSKA WYSOKOŚĆ XIAŻE KARÓŁ Pruski, raczyli iść pieszo w asystencji Dworu, Posłów cudzoziemskich z ich orszakami oraz wielu Urzędników cywilnych i wojskowych. Nadzwyczajne zebranie ludzi wszelkiego stanu stało przede drzwiami Sochorów, place Kremlińskie, mury, a nawet przeciwny brzeg rzeki pokrywając. W czasie ponurzenia Krzyża, zaczęło się strzelanie z dział, na górze Kremlińskiej postawionych. Po skończonej ceremonii CESARZ JEGOMOŚĆ raczył przejechać konno mimo wojsk i powrócić do pałacu Nikołajewskiego. Przez cały czas grzmiące *Ura* rozlegało się pomiędzy ludem, który pragnąc dłużej cieszyć się słodyczą widzenia O-blicza MONARCHY, cisnął się przed Jego koniem. CESARZ JEGOMOŚĆ jechał krokiem i co chwila musiał się zatrzymywać. Niepodobna było pozostać zimnym widzem tego zgodnego wylania się miłości narodu ku swemu MONARSZE. Cudzoziemcy, obecni tej ceremonii, wyznawali, iż nigdy nie widzieli widoku tak zachwycającego i tak wspaniałego.

Sankt-Petersburg d. 11 sierpnia.

(Journal de St. Petersburg.)

Towarzystwo opieki więźniów ogłosiło rys swoich zatrudnień dobroczynnych, od 18 kwietnia, do 30 lipca, 21 więźniów za długi swobodnymi uczyniono, przez opłatę 4,307 rubli po odstąpieniu przez ich wierzycieli 6,401 rub. 50 kop. na rachunek należnych im sum od tych niesięśliwych, które ogółem wynoszą 10,708 r. 50 k. Wspomniona summa 4307 r. została uzbierana w przeciągu tegoż czasu, z ofiar i zapisów osób dobroczynnych.

— Ostatnie listy z Odessy, namieniają o wielkiem mnóstwie szarańczy, pustoszącej tę kraję. W przeciągu kilku godzin, strawiła wszystko, cokolwiek było zielonego w ogrodach publicznych, w środku miasta leżących. Wioski okoliczne nader ucierpiały; krzepkie dosyć gałęzie drzew łamały się pod ciężarem i mnóstwem tego owadu.

Odessa d. 30 lipca.

(Journal de St. Petersburg.)

Ciągle odbieramy zza granicy pomysłne doniesienia względem wywozu zboża, że zaś, z jednej strony codziennie zmniejszają się transporta z głębi kraju, a z drugiej, możemy się spodziewać rychłego nadejścia okrętów, zmierzających do Odessy, ani wątpić zatem należy, iż handel zbożowy wkrótce się rozpocznie. W przeciągu tygodnia, kupiono 10,000 czwartości zboża lepszego

lecz zbyt suche i miękkie, w podleyszym gatunku, zgoła nie ma odbytu. Nie większy też był zakup na smołę i skóry. — Wosku żółtego przedniejszego, sprzedaje się pud po r. 53 — Kupiono 3,500 pudów oliwy wschodniej, po 13½ r. pud.

Akerman, d. 29 lipca.

(z tejże gazety.)

Panowie pełnomocnicy, mianowani przez Dwór CESARSKI i Portę Ottomańską, już się zjechali w naszemu mieście. P. Jenerał gubernator hrabia Woronców i redca tajny de Ribeaupierre, przybyli tu d. 23 wieczorem. Nazajutrz, o godzinie 2 z południa, pełnomocnicy tureccy odbyli wjazd do miasta, w towarzystwie radcy stanu Pisani, któremu poruczono przyjąć ich na granicy.

Dnia 20 b. m., pełnomocnicy ci opuścili Skulani, odbywszy tam kwarantannę, przez czas za konieczny uznany, ku zadosyć uczynieniu ostróżnościom zdrowia publicznego. Rozdział podróży ze Skulani do Akermanu był następujący:

1szy nocleg	20 lipca	w Kalarasz.
2gi	— — 21	— w Kiszeniewie.
3ci	— — 22	— w Benderze.
4ty	— — 23	— w Lotassie.
5ty	— — 24	— w Akermanie.

We wszystkich miejscach, gdzie się PP. Pełnomocnicy zatrzymywali, przyjmowano ich z uszanowaniem, i oznakami dystynkcyi, należnemi urzędowi, który piastują. Podczas ich przybycia do Akermanu, tłumy ciekawych wyszło naprzeciw. Nowość widoku, uroczystość okoliczności, rozmaitość i bogactwo strojów wschodnich, wszystko się przyczyniało do wzbudzenia ciekawości i zainteresowania.

Oddział wojska stał pod bronią, przy miejskiej rogatce; drugi oddział uszykowano, pomiędzy dwoma domami, przeznaczonemi dla PP. Pełnomocników. Rozmaitego gatunku pojazdy wysłano dla nich, celem ułatwienia podróży ze Skulani do Akermanu. PP. Pełnomocnicy wjeżdżali dwiema karetami na cztery osoby, z eskortą straży, złożonej z kozaków. Wnet po przybyciu, udali się do wyznaczonych dla siebie mieszkań. Położenie domów, jako też ich przybranie, zdawało się mile być od nich przyjętym. Nazajutrz, w niedzielę, o pół do pierwszej z południa, PP. Pełnomocnicy, mieli pierwszą swą naradę w sali konferencyjnej. Druga nastąpiła w poniedziałek, d. 26, a trzecia wczora.

PP. Ajenci Ottomańscy przyjeżdżają na konferencyę, dwiema karetami sześćio-konnemi, za którymi idą dwa koczki z drogomanami i sekretarzami, z licznym orszakiem Czusysów (domowników).

Nowy Czerkask d. 24 lipca.

(Pszczola Północna.)

Dnia dzisiejszego Wojskowy nasz Ataman, P. Jenerał-Porucznik Alexy Wasiljewicz Howajski, z woli NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, wyjechał do Moskwy z dwoma Deputatami od Wojska, Jenerał majorem Howajskim 5 i półkownikiem Kirsanowym, gdzie będzie miał szczęście być obecny przy świętej Koronacyi Jego Cze-

CESARSKIEJ MOŚCI. Członkowie Wojskowego Rządu tutejszego, wszyscy obecni w *Nowo-Czerkasku* Jenerałowie, Sztabs i ober-Oficerowie, zgromadzenie handlujące i mieszkich stanic Atamani staniczni, w domu Atamana z nim się pożegnali, zgromadzenia handlujące i stanicie mieyskie ofiarowały Atamanowi chleb i sól. Wszyscy w ogóle jednomyślnie życzyli ukochanemu swojemu Naczelnikowi szczęśliwego odbicia podróży tej i powrotu do rodziny. Prosił Atamana w imieniu całego Wojska Dońskiego złożyć, u stóp Jego CESARSKIEJ MOŚCI miłość i poświęcenie się wiernych poddanych.

Tulczyn d. 27 czerwca. (artykuł nadestany.)

W dniu wczorajszym przeniesione zostały zwłoki ś. p. JW. Stanisława Szczęsnego Potockiego, Jenerał an Szeffa wojsk krajowych, i wielu orderów Kawalera, z Kaplicy, gdzie były dotąd złożone, do Kościoła konwentowego XX. Dominikanów, na ten przedmiot przez successorów ś. p. JW. Potockiego w Tulczynie wymurowanego, i w grobie familiynym z odpowiednią takiego stopnia Osobie godnością, pochowane zostały.

Uproszony przez swoją rodzinę JW. Hrabia Jarosław Potocki, Jenerał Major wojsk Rosyjskich, jako najstarszy syn zmarłego, w kraju znajdujący się, aby się zajął rozporządzeniem całego owego pogrzebu, najszczególniejszą zwrócił uwagę, aby do tej ostatniej posługi, zwłokom oycy swego oddanej, powołanymi byli po dwóch najstarszych mieszczan z miast, i włościan z każdej wsi, w posiadaniu ś. p. JW. Stanisława Szczęsnego Potockiego, dawniej będących, których szczęściem opiekować się było niemającym przedmiotem całego i skołatanego serca najlepszego z panów. Zwołanie owych starców, na pogrzeb dawnego ich dobroczyńcy, na który pośpieszyli wszyscy z żałoźnymi chorągwiami, noszącymi z osobna nazwiska kościołów mieysc właściwych onychże siedlisk, nie mało dodało owemu obrzędowi świetności i powagi.

Przytaczamy tu całą mowę, mianą na owym obrzędzie przez JW. Jarosława Potockiego, a to tym chętniej, iż jest obrazem dobrego syna, i obywatela; a którą miał w tę porę, kiedy karawan żałobny, wraz z Processją zatrzymał się naprzeciw dawnego mieszkania ś. p. Jasnie Wielmożnego Stanisława Szczęsnego Potockiego:

M o w a.

„Smutne przeszłości wspomnienie!.. Wszystko, co mnie dziś otacza, do niéy już tylko należy, i czułych westchnień zostaje pobudką — Przed sobą widzę zwłoki kochanego oycy, któremu po Bogu wszystkośny winni — Tu mieszkając jego mieszkania świadkiem możności, a cechą jego uczuć naznaczony pobyt — Tu nasza kolébka, gdzie pierwsze natchnienia cnoty oycowskiemi usty, pierwsze powinności wrażenia, życiu naszemu zostawiły prawo — Tu on dla naszego pracował szczęścia, liczne go rodu wychował młodość; tutaj sieroctwo nasze wraz z swoim rozpoczął zgonem.

„Oczekiwał dorostnięcia młodszych braci, ten ostatni i smutny obrzęd, dla serc naszych i dla was spóźniony; ale weyjdziecie w pobudki i nas nie skarście, wy co oycy szanujecie pamięć.

„Bolesć nasza dziś się odnawia, rozrzewniona dzieci, widzą raz jeszcze cienie oycy, pominają jego cnoty, i czują potrzebę naśladowania jego; aby pozyskać współziomków szacunek, a przy pomocy Boga uszanowanie wnuków naszych.

„Wiara, co wszystkich równa, a zpod cienia śmierci, blasku saméy tylko pozwala cnotę — Zastęga, o której niech potomność sądzi, ten religijny obrządek, w którym dzieci składają z pokorą zwłoki najdroższego im Oycy, u podnóżka Ołtarza Pana Zastępów; nie dozwala mi więcéy mówić o tém, co był przede wszystkim oyczynny synem, co oycóm pozostał wzorem; a pod którego opieką doznaliście szczęścia, wy włościanie, na jego obszernej zasiedleni ziemi.

„Niechże ten czuły i dla nas nazawsze pa-

„miętny dzień, po raz ostatni przy zwłokach Oycy, ca wspomnieniu jego poświęcony, ustali naszą miłość i związki braterskie, a tym duchem przejęci, śpieszmy z pokorą złożyć, u Majestatu Boskiego, tak drogie popioły, a On w miłosierdziu swoim, przyymie gorące modły nasze.“

Prócz obecnych członków familii, zaszczyli bytnością swą ten świetny i smutny obrzęd, znajdujący się w Głównej kwaterze miasteczka Tulczyna, JW. Jenerałowie, WW. Sztabs i Ober-oficerowie, nie mniej i liczne grono okolicznych obywateli, którzy z gorliwością dopomagali Synom zmarłego, nieść do grobu na własnych barkach, zwłoki ich Oycy. Okazali wszyscy obecni równy żal i poważenie na widok Szanownych zwłok tego, który był wspaniałym dobroczyńcą ludzkości i wzorem cnoty.

Po odbytych pogrzebie zebrali się do pałacu zaproszeni na obiad urzędnicy wojskowi, i cywilni, niemniej i obywatele, gdzie czułe podziękowanie złożyła im zebrana tam familia, a na dziedzińcu pałacowym około posagu ś. p. JW. Stanisława Szczęsnego Potockiego, była stypa dla zgromadzonych starców ze 14stu miast i 347 wsi, którzy ten ostatni raz połączeni byli w tym mieyscu, dla przyjęcia podziękowań familii wspólnego im oycy.

N I E M C Y.

Frankfort d. 7 sierpnia.

(Journal de St. Petersbourg.)

(Wyciąg z 22go posiedzenia seymu niemieckiego, odbytego dnia 27 lipca 1826 roku.)

Pan Baron de Münch-Bellinghausen, Minister austriacki i prezydent, wiadomo czyni seymowi, iż otrzymał d. 15 b. m. notę od P. Barona d'Anstett, Ministra Rosyjskiego, w której udziela Wysokiemu Związkiowi, raportu Kommissyi śledczej w St. Petersburgu pod d. 30 maja (11 czerwca) roku bieżącego, o towarzystwach tajemnych i połączeniach, godzących na wielkie przestępstwa, odkrytych w Rosyi. P. Minister przydujący rozesał ten raport, i w przekonaniu, że wszystkie Poselstwa uwiadomione o nim zostały, składa przed Zgromadzeniem wspomnioną notę, z pismami do niej przyłączonemi, i oddaje razem pod rozwałę projekt odpowiedzi na notę P. Barona d'Anstett, Ministra Rosyjskiego.

Gdy wszyscy członkowie seymowi, przyjęli projekt odpowiedzi, Zgromadzenie postanowiło:

- 1) Wystać odpowiedź;
- 2) Rapport Kommissyi śledczej St. Petersburgskiej z d. 30 maja (11 czerwca) r. b. przesłać przez Komitet Seymowy, do kommissyi centralnej śledczej w Moguncyi.

Nota P. Barona d'Anstett, i t. d. do P. Barona Münch-Bellinghausen, i t. d.

„W skutek zasad przyjętych przez Jego CESARSKĄ MOŚĆ, względem zupełnego upowszechnienia wiadomości o wypadkach śledztwa, do którego dały powód zbrodnicze knowania i jeszcze występniwsze zamiary tajnych stowarzyszeń, odkrytych w Rosyi, niżej podpisany, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny NAJWYŚSZEJ CESARZA Wszech Rosyji, miał kilkakrotnie okoliczność, czynienia w tym względzie doniesień Wysokiemu Związkiowi Niemieckiemu, które mogły go przekonać, iż nie jest zaniechany ów systemat upowszechnienia, ukazujący sprawiedliwość, w całym jey blasku. Dla tego niżej podpisany, ma obowiązek, udzielenia teraz urzędowie pomienionemu Związkiowi, za pośrednictwem Wysokiego Seymu, raportu ostatecznego, złożonego przez kommissyą śledczą, Jego CESARSKIEJ MOŚCI.“

„Od głównych przestępstw, w tém piśmie wyrażonych, rozpocznie się sąd osób, powołanych przed Najwyższy Sąd Kryminalny, którego ustanowienie i skład, ogłoszone były Manifestem Jego CESARSKIEJ MOŚCI, pod d. 1 (13) czerwca. Niżej podpisany uprasza P. Barona de Münch-Bellinghausen, aby przyjął zapewnienie wysokiego poważenia.

*Frankfurt nad Menem
d. 3 (15) lipca 1826 r.*

„d'Anstett“

Nota P. Barona de Münch-Bellinghausen, i t. d. w odpowiedzi na notę P. Barona d'Anstett, i t. d.

Niżej podpisany minister austriacki, prezydent, miał honor otrzymać notę pod d. 15 b. m., w której P. Baron d'Anstett, nadzwyczajny poseł i pełnomocny Minister Rosyjski przy związku Niemieckim, umieścić kopiją raportu ostatecznego kommisji śledczej, ustanowionej w St Petersburgu, celem udzielenia jej Wysokiemu Związkowi Niemieckiemu.

Jeśli chwalebne i oycowskie rządy, jak były NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA ALEXANDRA, błogosławionej pamięci, mogły się stać przedmiotem spisków zbrodniczych, jakie opisuje kommisja śledcza St. Petersburska w swoim raporcie, ułożonym po prostu i jasno, nie można już odtąd wątpić o niebezpieczeństwie, jakim grozić mogą spokojności i dobru Państw najsilniejszych, fałszywe i przewrotne zasady niektórych ludzi.

„Nic zaiste bardziej nie zasługuje na uwagę wszystkich Rządów; Sejm przeto dopełnia świętego obowiązku, podając natychmiast do wiadomości Wysokich swoich Panów, dokładne doniesienie, które jest winien P. Baronowi d'Anstett.

Niżej podpisany korzysta z tej okoliczności, w ponowieniu P. Baronowi d'Anstett, wyrażenia swojego wysokiego poważania.

Frankfurt nad
Menem d. 27
lipca 1826 r.

Baron de Münch-Bellinghausen.

FRANCYA.
Paryż d. 8 sierpnia.
(z Gazety Warszawskiej.)

Wyrok sądu Izby Parów w sprawie o różne dostawy dla wojska naszego podczas ostatniej wojny z Hiszpaniją, jest w tej osnowie: „Działo się na sessyi d. 3 sierpnia 1826. Sąd Izby Parów zapatrzywszy się na postanowienie z d. 10 czerwca r. b. po wysłuchaniu raportu Hrabiego Portalis na sessyi d. 21 lipca zdanego, względem dodatkowego rozpoznania, tudzież po wysłuchaniu wniosków jeneralnego Prokuratora na sessyi d. 22 z. m., które przez niego napisane, podpisane i w białym sądownym złożone, są w tém brzmieniu: „W imieniu Króla wnosimy, iż gdy z badań nie okazuje się, aby umowy między administracją i Wiktorem Ouvrard, zawarte dnia 5 kwietnia w Bajonie, d. 2 maja w Wiltoryi, i d. 24 lipca 1823 w Madrycie, względem dostarczenia żywności i transportów dla wojska pirenayskiego, pochodziły z przekupienia publicznych urzędników, lub z jakiego czynu, prawnie za występki uważanego, przeto Sąd Parów raczy oświadczyć, iż co się tyczy pomienionych umów, nie ma żadnej przyczyny do oskarżenia jenerała porucznika Hrabiego Guilleminot, jenerała porucznika Hrabiego Bordesoulle, niemniej przeciw oskarżonym: Gabryelowi Julianowi Ouvrard, Wiktorowi Ouvrard, Tourton, Sicard, Rollac, Deshaquets, Filleul-Bauge; a w skutku tego nakazać, aby uwolniono Sicarda, jeśli nie z innego jakiego powodu siedzi w więzieniu. Co się tyczy skargi Poissona o samowolne uwięzienie, ponieważ to, na co się on skarży, nie może się nazwać ani występkiem, ani wykroczeniem, wypada więc oświadczyć, iż skarga jego na względnie zasługuje, i Poisson ma być skazany na zapłacenie kosztów sądowych. Co się tyczy bezskutecznego zamysłu przekupienia ze strony Moleona, Gabryela Juliana Ouvrard, Ducroc, Filleul-Bauge, Poissonnier i Espariat, gdy to nie ma żadnego związku z przytoczonymi czynami, i nie należy do attrybucyi sądu Parów, przeto sprawę wspomnianych Moleona, Gabryela Juliana Ouvrarda, Ducroc, Filleul-Bauge, Poissonnier i Espariat wypada odstąpić do właściwego sądu, tak, aby G. J. Ouvrard z tymczasowego więzienia, a Moleon, Poissonnier, Ducroc, Bauge i Espariat, z wolności stawili się przed właściwym sądem, i dalszego wyroku oczekiwać. Napisano w Izbie Sądu Parów d. 21 lipca 1826. Jeneralny Prokurator. (podpisano) Jacquinet-Pampelune.” Po przeczytaniu akt przez pisarza sądowego na sessjach d. 25 i 26 z. m. i nara-

dzeniu się w tej mierze na sessjach d. 27, 28, 29 i 31 lipca, oraz d. 1, 2 i 3 sierpnia bez obecności Jeneralnego Prokuratora, zważywszy; iż z obu badań, nakazanych postanowieniami z d. 15 lutego i 10 czerwca, z roztrząśnienia czynów, które doszły do wiadomości sądu Izby Parów, nie okazuje się żaden powód do oskarżenia jenerałów poruczników Hrabiego Bordesoulle i Hrabiego Guilleminot, oświadcza zatem, iż nie można dalej sądownie przeciw nim postępować. Gdy dalej ze wzmiankowanej instrukcyi i badań nie wykazuje się, iż umowy w Bajonie, Wiltoryi i Madrycie z Ouvrardem pochodziły z przekupienia urzędników krajowych lub innych zakazanych prawem czynności; przeto sąd oświadcza, iż proces przeciw oskarżonym Sicard, Rollac, Deshaquets, Filleul-Bauge, G. J. Ouvrard, Wiktorowi Ouvrard i Tourton ustaje; nakazuje oraz uwolnić Sicarda, jeśli nie z innej jakiej przyczyny siedzi w więzieniu. Co się tyczy skargi Tomasza Poisson względem samowolnego uwięzienia, podanej dnia 31. maja 1826 r. i postanowieniem z dnia 2 czerwca do procesu tego przyłączonej, skarga ta nie zasługuje na wzgląd, gdy widać z instrukcyi, iż czyny, na które się Poisson skarży, nie stanowią występków samowolnego uwięzienia ze strony Hrabiego Guilleminot, skazuje się oraz Poisson na zapłacenie kosztów sądowych. Nakoniec, co się tyczy bezskutecznego zamysłu przekupienia, zarzuconego Moleonowi, G. J. Ouvrardowi, Ducroc, Filleul-Bauge, Poissonnier i Espariat, gdy rzecz ta nie ma związku z okolicznością, względem której sąd Parów wyrokował, i występki ten nie należy do attrybucyi tego sądu, przeto wyżej wymienione osoby mają być pociągnięte przez jeneralnego Prokuratora do właściwego sądu dla dalszego wyrokowania, i wydane względem nich postanowienia utrzymują się w swej mocy.”

Xiążę Choiseul nazwał powyższy wyrok sądu izby Parów rokiem sądowym Jubileuszowym, nadającym powszechny odpust.

ANGLIA.
London d. 5 sierpnia
(Journal de St. Petersburg.)

Dnia 31 lipca Dr. Warren, z Drem Michael i M. P. M. Gregor naradzali się względem stanu zdrowia Xiącia Yorku, w Bromptonpark, w domu wiejskim P. Greenwood, gdzie mieszka J. K. W. Rapport lekarzy rozprasza obawę, jaką mieć można było. J. K. W. ma się lepiej — Po naradzie, J. K. W. dał długą audyencyą lordowi kanclerzowi.

Doniesienie handlowe z okolic fabrycznych, są pomysłniejsze. Mielśmy listy z Manchester i od brzegów wschodnich Szkocyi. W obu tych obwodach, towary lubo w niskiej cenie, większy mają odbyt. Wskreszenie handlu w Manchester, sprawiło dobry skutek w Liverpool; w zeszłym tygodniu przedawano, biorąc średnią, po 2,000 pak bawełny na dzień.

D. 27 lipca, admirał Robert Otway wywiesił swą banderę na okręcie Ganges, mającym 84 dział, i wkrótce puścił się ku brzegom Ameryki południowej, gdzie ma dowodzić siłą morską Wielkiej Brytanii, tam znajdującą się.

— Dnia 12 sierpnia. —
(z teyże gazety.)

Deputacya rzemieślników z Birmingham podała rządowi następującą notę:

1) W przeciągu ostatnich sześciu miesięcy, widzieliśmy ciągle zmniejszającą się ilość towarów zakupowanych na konsumpcyą, i doświadczaliśmy coraz większych trudności, gdy szło o odzyskanie należących nam pieniędzy, nawet od domów najsłynniejszych.

2) Aby wytrzymać ten stan handlu, musieliśmy oddać wielką liczbę naszych robotników, innym zaś przeznaczyć do pracy po 4, a nawet po 2 dni tylko, na tydzień.

3) Pomimo tego zgubnego uszczuplenia liczby naszych robotników, widzimy, że sprzedaż naszych towarów coraz się zmniejsza, co nas do innych ofiar przynagla; nie zawieszamy atoli prae

w naszych warstatach, lubo to pewną grozi nam stratą, a wielu nawet zapomnieli nas obawia się konieczności zamknięcia warstatów, w przypadku jeśliby ministrowie J. K. M. nie mogli znaleźć do podźwignienia nas, jakiego środka.

4) Wielu z nas było fabrykantami w tém mieście od 40 i 50 lat, a przez cały ten czas, nigdyśmy nie doświadczali trudności, tak powszechnych i nieznośnych.

5) Mamy sobie za powinność, oświadczyć, iż robotnicy znajdowali aż dotąd jakąkolwiek pomoc w swoich zapasach i sprzedaży sprzętów, jakoteż sukien; lecz postrzegamy z największą trwogą, iż te źródła ustają; lękamy się oraz skutków z dłuższego niedostatku zatrudnienia, dla tak wielkiej ludności. (Następują podpisy)

Deputacya z tą notą udała się do Londynu; i była przyjęta przez lorda *Liverpool*, *P. Peel*, Kanclerza Parlamentu, i Prezydenta biura handlowego. Ministrowie zasięgli od deputacyi wiadomości, o położeniu miasta *Birmingham*. Oświadczyli, iż im się zdaje, że trudności handlowe pochodzą, ze zbyt wielkich spekulacyi. Deputacya nie była tego zdania, lecz utrzymywała, iż pomienione trudności pochodzą z zmniejszonego obiegu pieniędzy. Ministrowie, dali deputacyi zapewnienie, iż rząd przełożenia ich, pod najszybszą weźmie rozwałę.

Słychać o wielkich reformach w administracyi i urzędnikach komor. Jeden z kommissarzów, okazał oszczędzenie 25,000 f. szt. w jednej gałęzi służby.

Wiadomości z *Manchester* są niepomysłne: komitet dobroczynności, ogłosił zawieszenie swoich działań; pozostaje mu tylko 600 f. szt., po rozdaniu 17,000, które przedłużyły utrzymanie 23,260 familii; a podług naysciślejszego obrachowania, 7,900 z tych familii, już wkrótce doświadczą wszystkich okropności głodu i głodu.

Donieśliśmy dawniej, iż fortyfikacye *Bhurlpore* (w Indyach wschodnich) zostały zniesione; d. 6 lutego wysadzono na powietrze główne szaniece, zostawiając dokonanie spustoszenia deszczom. *Futty-Bourge* czyli szaniec zwycięstwa, zbudowany, jak się *Bhurlpore*cykowie chętni, z kości i krwi anglików, poległych w czasie szturm Lorda *Lake*, jest teraz kupą gruzów, a pomiędzy tymi, co się do jego zniszczenia przyczynili, znajdowali się niektórzy z owych „europejczyków, którym dozwolono uciec z tych odwiecznych murów“ ci to; po dwudziestu latach, wrócili do szturm, aby widzieć tey twierdzy baszty, wały i mury w ruinie.

Zarazliwa gorączka, nosząca nazwisko *gorączki czarnej*, zjawiała się w *Stillington*, wiosce o dziesięć mil odległej od *Yorku*. Mieszkańcy przypisują to zaraze, pochodzącej z kości gnijących, które meło na nawozy.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Bezprzykładna nędza, która niszczy lud wszystkich prowincyi angielskich, natchnęła wielu osobom, doświadczonym w sprawach publicznych, rozmaite projekta, jakby można zatrudnić tę niezmierną masę ludu niższego stanu, pozbawionego przez upadek wielkich fabryk, jako też użycie machin, i pracy ichleba razem? Jeden z takich projektów nie mało zdań pozyskał; autor jego gruntuje się na tych głębokich słowach margrabiego *Londonderry*. „iż należałoby raczej kopać dziś rowy, a jutro je zasypywać, niżeli lud w nieczynności zostawiać.“

Zarzucają powszechnie samemu Londynowi i wszystkim wielkim miastom Anglii, że braknie im na tych pomnikach, które są chlubą przemysłu i zamożności narodowej. Byłoby więc piękna rzeczą, aby ministerium i parlament ułożyły razem jakie przedsięwzięcie tego rodzaju, któreby przez pewną liczbę lat, miliony rąk zajęło, bodayby nawet miała to być (jak mówi nota umieszczona w wielu gazetach) kopia piramid egipskich, lub wieża babilońska.

Podług listów z *Dudley* i *Birmingham*, har-

dzo się tam obawiają, robotników z kopalni węgla. Zgrają ich, poprzedzona wozem, na którym leży bryła węgla, 55 centn. wążąca, puka do każdej bramy i grozi ogniem, jeśli nie dostanie pieniędzy. Przybili oni także zagrożenie śmiercią każdemu robotnikowi, który przyymie dziennę płacy mniej jak 4 szyllingi (zł. pol. 8). Zgromadzają w okolicach tych znaczną potęgę wojskową, aby buntowników do posłuszeństwa przywrócić.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

(*Journal de St. Petersburg.*)

Pierwszy baron *Humboldt* dał rysunek jeziora świętego *Guatavita* (w swoim nieoszacowanym dziele: *Widoki Kordyllierow i pomników Ameryki*). Radzono się tego uczonego wędrownika względem mniemanych skarbów w *Guatavita*. *Humboldt* ponieważ sam oglądał jezioro, część schodów służących do obrzędów oczyszczenia, tudzież przecięcie góry, odpowiedział następująco: „Przesadzano zawsze, mówiąc o ilości kruszców kosztownych, które były własnością pierwiastkowych narodów amerykańskich. Toż samo ma się rozumieć i o skarbach, które wedle podań krajowców, ukryto w jeziorze *Guatavita*, w chwili ukazania się generała hiszpańskiego *Quesada* ze swą jazdą, na równinie *Cundinamarca*. Nie mogły być one znacznymi. Na początku 19go wieku, całe wice-królestwo Nowey Grenady puszczało w handel corocznie 4,700 kilogramów złota; lecz te bogactwa pochodziły z *Choco*, *Popayan* i *Antioquia*. Żadnego nie masz dowodu, aby dawni mieszkańcy, mały równiny *Bogota*, zamieszni byli w kruszce drogic. Wszystek łup ze świątyni słońca w *Cusco*, wynosił pomierną sumę, dwa millijony piastrow. Jeśli skarby najpiękniejszej świątyni wielkiego państwa, były tak daleko od przesadzonych wyobrażeń, jakie o nich miano, coż waości należy o tem jeziorze świętym, krainy mniej rozległej? Może komu przyjdzie na myśl zebrać nowe akcye, na osuszenie ogromnego jeziora *Tilicaca*, kryjącego w sobie łańcuch złoty, który służył do tańców dworu, familii Cesarskiej *Lukasów* w Peru? „Ziąd się okazuje, że *P. Humboldt* dalekim jest od tego, iżby miał wierzyć, liczbie 28 millijardów; wszakże ten uczony nie chce wcześniej wyrokować o wartości naukowej przedmiotów, które mogą być odkryte na dnie jeziora *Guatavita*. Rzeczy te mogą się składać z posagów bóstw, naczyń świętych i innych zabytków starożytności, nader wielkiego znaczenia dla historyi.

Król Jmé *Niderlandzki* potwierdził plan, podany przez akademiję sztuk pięknych w *Antwerpii*, na wystawienie kolossalnego posagu, dla sławnego malarza *Piotra Pawła Rubensa*, na jednym z wielkich placów tego miasta. W tym celu, utworzona zostanie składka w całym królestwie.

Straszliwa burza z gradem, większym od kurzego jaja, spustoszyła kanton *Varemme* (w *Niderlandach*); dachy łupkowe i dachówkowe nader uszkodzone zostały, a różne usoby ciężko ranione. W *Maestrychcie*, teży doświadczoneo klęski. Kulki gradu miały powłokę przezroczystą, a jądro zbite, koloru mlecznego. Tysiącami rachują potłuczonych szyb w oknach. Ratusz sam utracił ich 1500.

Podczas burzy, której nie dawno doświadczono miasto *Turyn*, płyn elektryczny widocznie był skierowany na skład prochu, od kilku dni opatrzonego konduktorem, staraniem korpusu artylerji. W chwili, gdy okropne iskry spływały po łańcuchu konduktora, lud odrętwiały z trwogą, czekał wybuchnienia, jak się zdawało, nieuchronnego; wszakże, broniona konduktorem budowa najmniejszej nie doznała szkody od piorunów.

— Ludność Królestwa *Neapolitańskiego*, wyjąwszy *Sycylią*, powiększyła się w r. 1825 89,140 dusz. Liczba narodzonych była do całkowitego ogółu ludności, jak 1 do 25 $\frac{1}{4}$, a zmarłych, jak 1 do 58 $\frac{1}{4}$. Liczba narodzonych kobiet do mężczyzn ma się, jak 1 do 1 $\frac{1}{8}$. Prowincye, w których przyrost ludności był nwyrażniejszy, są: *Bafi*, *Lec-*

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 101.

Wilno dnia 23 sierpnia r. r. 1826 Roku.

ce i Kosenza. Całkowita ludność Królestwa Neapolitańskiego, wynosiła d 1 stycznia 1826 r. 5,545,804 dusz.

— Kompania niemiecka kopalni w Meksyku posłała komitetowi centralnemu w *Elberfeld*, rachunek zysków, których się spodziewała ze swego przedsięwzięcia, od początku kwietnia, do końca października. Koszta, mające się ponieść, licząc i te, które wyniknąć mogły z ciągłego użycia największej liczby robotników, czyniłyby w przeciągu tego czasu 83,900 dolarów. Produkta już dobyte, miały równać się, podług najumiarkowanego rachunku, summie 149,000 dolarów; pozostanie więc w zysku 65000 dol. Dodatek z d. 14 kwietnia, donosi, iż świeżo odkryte bogate żyzny, w kopalni *Santa-Rosa*.

— Donoszą z *Chambéry* pod d. 27 lipca, iż dniem wprzód, obchodzono tam uroczystość strzelania do celu; Królestwo Ichmość, zaszczylił ją swą obecnością. Skoro dzień, osadzono płaską, a potem nastąpił wybór Króla i Królowy tych igrzysk. Po południu, przeszło 300 kobiet wytwornie postrojonych, zasiadło w wielkim szpalerze, przybranym w girlandy i napisy w kolorach sabaudzkich. Natłok cudzoziemców, mundury rozmaitych korpusów wojskowych i kawalerów igrzysk, dawały temu świetnemu zgromadzeniu, wśród doliny *Chambéry*, postać rycerską przed zaczęciem turniejów. II. K.K. MM. byli przyjeści, wespół ze swymi dostojnymi gośćmi, przez Króla i Królową igrzysk i cały ich orszak. Po ceremonii, dwie muzyki wojskowe, które witały kawalerów igrzysk i grały tańce, odprowadziły króla i Królową igrzysk do pałacu II. K.K. MM., którzy ze swoich okien patrzali, na orszak przeciągający.

— Nowy szybkobiegacz zjawił się w *Lille* (we Francji). Powiadają, że pisał do *Rummela*, wyzywając, aby się zeszli z nim na śniadanie w *hotelu Europy*, na czas oznaczony. Nazajutrz, o godzinie 4 zrana, *Rummel* puścił się gościńcem Flamandzkim, i w dziesięć godzin stanął w *Lille*. Po śniadaniu, *Rummel* proponował swojemu spółzawodnikowi obiadować tegoż wieczora w *Saint-Cloud*; zgodził się on na to, i właśnie w tej chwili, kiedy gazety francuskie czyniły to doniesienie, dwaj zapasnicy obiadowali pod *Czarną głową*, a później szli na wyścigi (*aux barres*) w zwierzyńcu.

(z Gazety Warszawskiej.)

Do przyczyn wpływających na zmianę kursu papierów skarbowych w Anglii, liczą także wieść o kongresie, mającym się odbyć w Paryżu.

— Sędzia *Park* zagałę nie dawno w *Lancaster* posiedzenia sądu kryminalnego. Gdy między oskarżonymi znajdował się *P. Wakefield*, który wykradł Pannę *Turner*, zebrano się więc mnóstwo ciekawey publiczności, zwłaszcza kobiet, do sali sądowej. *P. Park* w mianey mowie, zwrócił uwagę sędziów przysięgłych na wielkość ich obowiązków, i w krótkości wystawił obraz spraw, które ułatwić mają, a szczególnie sprawę przeciw *P. Wakefield* o wykradzenie — Zacznie się ona, po ułatwieniu innych mniejszey wagi.

— Donoszą z Paryża, iż korweta *Hebe*, przewiozła z *Hayti* do *Havre* 5 milionów franków, na uiszczenie części opłaty dla Francji, za uznanie udzielnosci, a to w pieniądzech złotych hiszpańskich. *P. Villevalcing* tajny sekretarz prezydenta *Boyer*, ma zlecenie wypłacić te pieniądze rządowi naszemu.

— Donoszą z *Milo* pod d. 5 lipca, iż grecy obierają szczególnie tę wyspę za przytułek w zamiarze udania się tam pod opiekę bandery francuskiej. Z tego powodu, tameczny agent francuski, wezwał towarzystwo przyjaciół greckich w *Paryżu*, aby przede wszystkim posyłało wsparcie, do rzeczoney wyspy.

(z Korespondenta Warszawskiego.)

Niedaleko *Lugdunu* pewna piekarka powiła siedmioro dzieci.

— W *Berlinie* znajduje się winna macica, mająca przeszło 5,000 gron.

— We *Fryzyi* wschodniej znaleziono w głębi ziemi torfowej wyschłe zwłoki człowieka, którego starożytny ubiór dowodzi, że przynajmniej kilka wieków w ziemi zostawać musiał. Miał na sobie kaftan z szerokimi rękawami bez guzików, obszerne spodnie, ściągnięte rzemieniem, trzewiki ze skóry niegarbowanej bez szwu i podeszew, zrobione z jednego kawałka, a śpięte takż rzemieniem. Suknie te schowano w *Aurich*, jako starożytność.

— Dziennik *Aristarque* twierdzi, iż *Józef Bonaparte*, któremu pozwolono osiąść w *Bruxeli*, posiada majątku 80,000,000 fr. Dziennik *Gwiazda* czyni uwagę, że się majątek rodziny Napoleona znacznie zmniejszył, od czasu, jak opuściła Francję.

(z Koresp. Hambur.). Podług wiadomości z *Tryestu* pod 7 sierpnia, pękl, jakoby, kocioł statku parowego, na którym *Lord Cochrane* jechał; podług innych zaś powieści w témże mieście, osada statku oświadczyła, iż życia swojego na los wystawiać za greków niechce.

W Stanach - Zjednoczonych Ameryki Północney, od 1go stycznia do 30 czerwca r. t., ustanowiono 475 nowych stacyi pocztowych, które, jak w Anglii, prywatnym ludziom są zadzierżawione.

Dnia 10 sierpnia Hrabia *Guilleminot*, jadąc do *Konstantynopola*, przez *Lyon* przejeżdżał.

Nie potwierdza się wiadomość o zapadnięciu Grenady.

Gazeta Lizbońska z dnia 1go sierpnia zawiera odezwę Rejentki, oświadczejacą, iż ona na czele Rządu zostanie, do wzrostu N. Królowey, swej synowicy.

Xiążę *Metternich*, o którym doniesiono było, że do dóbr swoich, *Johannisbergu*, pojechał, ma u siebie Barona *Pont*, kanclerza stanu, Barona *Sieber* i kawalera *Neuwalt*.

Poznań wymieniają, jako miejsce mające być zaszczycone zjazdem Wysokich Osób.

(z Gazety Pruskiej Stanu). W Ankonie po przybyciu jednego okrętu angielskiego, rozszła się nowina, że *Lord Cochrane*, pierwsze swe uderzenie na flotę egipską pod *Navarinem* ze zwycięstwem uskutecznił. Z niewypowiedzianą niecierpliwością oczekują na potwierdzenie tej wieści.

Od wielkich upałów tegorocznych w *A penhadze* wielka śmiertelność między ludźmi panuje.

Baron *Bougainville*, kapitan fregaty francuskiej *Tetis*, powrócił z podróży naokoło świata.

W okolicach *Arras* odkryto kopalnię żelaza.

W Anglii po wielu miejscach, z niedostatku karmu od ciągłej posuszy, musiano uciekać się do liści na drzewach.

Poematu *Villeliada* wyszło już dziewięć przedrukowanie w Paryżu.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler,

W Drukarni Redakcyi.

1 Sąd Magistratu Miasta Wilna przez rezolucyą swoją dnia 10 idącego dopiero miesiąca ferowaną, postanowił oddać z publiczney licytacji kamienicę obywatela Wileńskiego Zelmana Sakiera na satysfakcyą Skarbowego zawinienia podpadającą, w Wilnie pod N. 557 położoną, z daty 29 nadchodzącego miesiąca 7bra na rok jeden w arendę. Życzący więc należeć do takowej licytacji, żeby w terminach na oną oznaczonych, to jest w dniach 25, 27 i 31 idącego dopiero miesiąca augusta na miejsce położenia pomienioney kamienicy jawili się, w tém wydaje się ninieysze ogłoszenie. Roku 1826 miesiąca augusta 14 dnia.

Karol Gain R. M. W.

1 Sąd Magistratu Miasta Wilna, mając w administracyi swojej dom obywateli Wileńskich Franoiszka i Anny Opitzow w Wilnie na Zarzeczcu pod N. 566 położony, przez rezolucyą swą dnia 16 idącego dopiero miesiąca augusta nastalą, postanowił takowy dom z daty 29 nadchodzącego miesiąca septembra oddać na rok jeden w arendowną dzierżawę z publiczney licytacji; życzący zatem należeć do takowej licytacji, żeby w terminach na oną oznaczonych to jest w dniach 1, 3, i 6, następującego miesiąca septembra na miejsce położenia rzeczowego domu przybyć raczyli; w tém celu wydaje się ninieysze ogłoszenie. Roku 1826 miesiąca augusta 20 dnia.

Karol Gain R. M. W.

1 Na skutek rezolucyi Sądu Magistratu Wileńskiego dnia 24 julii r. t. po odniesieniu się Kommissyi Radziwiłłowskiej nastaley, domek Bonifacego Podhoreckiego, w Wilnie na Soltaniszkach wraz za Rogatkami na przeciw domowstwa zmarłego Porucznika Wiszniewskiego położony, zostanie z publiczney licytacji in fundo onegoż dworku spełnić się w dniach 23, 24, i 25, oraz w dniu przetargowym 26 t. m. augusta mającey, wyprzedany, z tém, aby nowy nabywca materyał rzeczzonego domku z placu zebrał, lub o pozostawieniu takowego na tymże placu z Kommissyą Radziwiłłowską ułożył się, aby więc życzący nabyć ninieyszy domek, w powyższych terminach do licytacji jawili się; w tém celu wydaje takową jako delegowany Urzędnik awizacyą. 1826, augusta 16 dnia.

Antoni Fiorentini R. M. W.

1 W roku idącym przeszłego miesiąca junii wyjechał w głąb Rossyi, Litewsko Wileńskiej Gubernii Upitskiego Powiatu Parafii Podbirżanskiej, obywatel Krzysztoff Borewicz z Majątku Jackan, i aż do tey pory, o swoim przebywaniu najmnieyszey nie dał wiadomości, gdy zaś pomieniony W. Borewicz majątek swój Jackany, w roku 1810 miesiąca marca 30 dnia oddał w zastaw W. Filipowi von Brinkien, z umową nie czynienia na pomienionym majątku żadnych więczey długow, a dopiero po wyjeździe onego, okazało się iż oprócz summy zastawney, niewolnie inne debita zaciągnięte zostały, z tego względu przez ninieysze ogłoszenie w imieniu wdowy Elżbiety Brynkien w assystencyi jej opiekuna powiatowego Doktora Gwidona Zerwalta oraz opiekuna dzieci Jana Liden Alausen

Barona Wolffa czyniące się ostrzegają się, ażeby pomienionemu W. Krzysztoffowi Borewiczowi w następności żaden kredyt na ewikcyją Majątku Jackan użyczonym nie był gdyż zastawna summa przewyższa walor pomienionego majątku, równie krewni tegoż W. Borewicza przez ninieysze ogłoszenie upraszają, aby o mieyscu pobytu udzieloną została wiadomość. Datt 1826 augusta 21 dnia.

W Imieniu wyż wyrażonych osob podpisuję takowe ogłoszenie. A. Bystram.

Takowe ogłoszenie wolno drukować dnia 21 sierpnia 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na skutek Dekretu Remisyynego Sądu Ziemskiego Sluckiego w sprawie W. Adama Daszkiewicza Kasztelana Mściławskiego z jego kredytorami pod rokiem 1826 miesiąca januaryi 22 dni ogłoszonego, ad fundum folwarku Nacz zowiącego, się w Gubernii Młńskiej w Ptoie Sluckim położonego przybywszy, jurzydykoyą swoją w dniu 26 mca apryla tegoż 1826 roku ufundował; po czém komportacyą z instancyi Debitora po kredytorach i nawzajem z powództwa kredytorow po debitorze ku złożeniu w Kancelaryi Ziemskiej Powiatowej Sluckiej na dniu 16 miesiąca augusta biejącego 1826 roku zadecydował, administracyą nad całym majątkiem pod rozdział idącym uznał; wymiar i inwentaryą powyżey rzeczzonego folwarku cum attinentiis wyznaczonemu Komornikowi dopełnić zalecił; naostatek termin powtórnego zjazdu w dniu 22 miesiąca 7bra 1826 roku zakreslił. Na jakowy to czas ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie W. Adama Daszkiewicza pod jakimbykolwiek tytułem przychodzący z dowodami swych pretensyjow sami przez się lub przez prawnie ku temu umocowanych Plenipotentow jawili się, komportacyą złożyli, i niewiadomością nieosłaniłi się, sub rei amissione ostrzega. I takową awizacyą dla trzykrotnego oney w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczenia do Redakcyi przesyła. Datt 1826 roku miesiąca julii 29 dnia.

Sędzia Ziemski Slucki Piotr Mogiłnicki Exdywizor.

Podsędek Ziemski Slucki Michał Poiciey Niepokoyczycki.

Podsędek Ziemski Slucki Marcin Wolk Exdywizor.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należnych lzbie Wileńskiej Powszechney Opieki wziętych przez Hrabiego Lotryka sposobem pożyczki 1,259 dukatow holenderskich z liczącemi się od 1822 roku procentami i z ominieniem terminu, dla sprzedaży oddanego na ewikcyą majątku tego Lotryka, Martiniszki zowiącego się, z 72 włóściańskimi płci męzkiej duszami, w tuteyszej gubernii w szawelskim powiecie położenie mającego, naznaczono po raz trzeci terminy: 1szy 28, 2gi 30 następującego septembra, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące, od dnia pierwszego wydrukowania, które późniet nastąpi w Sankt-petersburskich albo Moskiewskich gazetach; zatem życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do tego Rządu w naznaczonych terminach. Dnia 16 augusta 1826 r.

Assesor i Kawaler Nowicki.

Za Sekretarza Kowalenok.

Naczelnik Stołu Milanowski.

2 Sąd Ziem. Ptu Wileń. w sprawie dwóch z sobą połączonych konkursów: jednego kredytów i pretensorów zmarłego Jana i pozostającej w życiu z potomstwem żony jego małżonków Chodasewiczów obywateli Wileńskich; drugiego takichże stron do funduszu zeszłego Marcina Sobolewskiego b. Exaktora ptu Kowieńskiego przychodzących, dnia 22 maja idącego 1826 roku ustanowionym oczewistym wyrokiem na usatysfakcjonowanie przyznanych należytości wedle determinacyi ustaw krajowych i na nich opartych władzy Zwierzchniczej podziału na części między kredytorów zaprzeczających rozporządzeń; przeznaczył na wyprzedaż z publiczney licytacji z wyjaśnionych i wskazanych na odpowiedź debitorskich funduszy: domowstwa obywateli Wileń. Chodasewiczów na ulicy s. Piotra zwaney, idąc ku przedmieściu Wileńskiemu Antokolowi pod N. 1,352 i 1,353 sytuowane, z brzegiem rzeki Wilii i dalszemi przynależnościami, oraz kamienicę Exaktora Sobolewskiego na ulicy Trockiej pod N. 391 położoną, jakowych domostw w mieście Wilnie exystujących Akt wyprzedaży w Izbie Sądu swego odbyć w terminach pierwszym 2, drugim 7 i trzecim ostatecznym 13 dnia następującego miesiąca września zamierzając; o tém życząc kupi osoby, i o wolności onym każdego czasu przeyrzenia znajdujących się wyrażonych domostw urzędowych inwentacyi, przez niniejszą do gazet Kuryera Lit. dla trzykrotnego umieszczenia podającą się awizacyą uwiadamia, a zarazem o powinności stron w kategoriach których nie zaszły apelacye wykonania na realności pretensyi decydowanych onym juramentow przed terminem 29 przyszłego miesiąca septembra ostrzega.

Prezydent Ziem. P. Wileń. Michał Sawicki.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rosyą.

Michał Sawicki Prezydent Ziemski Powiatu Wileńskiego i Kawaler, Józefat Erdman Prezydent Grodzki Upitski, Justyn Czernicki Sędzia Ziemski Oszmiański, Jan Jagmin Pisarz Ziemski Szawelski, Stanisław Marcinkiewicz Pisarz Grodzki Wileński, i Stanisław Przeciszewski Pisarz Grodzki Rosiński. Czyniemy wiadomo tym naszym czterechdziesięciu obywatelom, W. Janowi Pęczkowskiemu Szambellanowi b. Dworu Polskiego jako debitorowi, a zaś JW W. Annie z Wołdkowiczow Sędziney Ziemskiej Mozyrskiej matce, Józefie z Obuchowiczow wprzód Pęczkowskiej Pułkownikowej a teraz Wołkiew Prezydentowej Granicznej Powiatu Nowogrodzkiego, Annie z Obuchowiczow Kamińskiej, Reginie i Ewie w panienskim stanie zostającym córkom, Obuchowiczowej i Obuchowiczównom w asystencyi mężów i opieki, Alexandrowi Hrabu Pocięjowi Oboźnemu w W. X. Lit., Apolinaremu Morawskiemu Szambellanowi b. Dworu Polskiego, Jerzemu Guttowi Konsyliarzowi, Xiedzu Franciszkowi Sidorowiczowi Kanonikowi, Joachimowi i Annie Bryndzom Sędztwu Ziem. Brzesk., XX Kamendulom eremu montis pacis, XX: Augustyanom Wileńskim, Jednocie Ewangelicko reformowanej, Franciszkowi Zabie Cześnikowi Witepskiemu, Szymonowi Wiszniewskiemu Kasztellanowi Królestwa Polskiego, oraz dalszym kredytorom i pretensorom żyjącego Jana i zeszłego Bernarda hraci Pęczkowskich, iż w skutek dekretu remissynego Sądu Głównego Wileńskiego, w roku 1825 8bra 26 dnia zapadłego, oraz ukazow tegoż Sądu po nim nastających, a za niedziel czterech od daty położenia kopii tego obwieszczenia na majątku Jeznie, w komplecie przez remisę oznaczonym do pomienionej majątności Jezna w

Powiecie Kowieńskim sytuowanej niechybnie zjedziemy, i czynnością sobie przyporuczoną zajmować się będziemy.

Roku 1826 Woźny podpisany świadcząc jako jedenaście kopii autentycznego obwieszczenia między sobą zgodnych i na papierze walorowym spisanych w imieniu WW. Sawickiego Prezydenta Ziemskiego Wileńskiego i Kawalera, Józefata Erdmana Prezydenta Grodzkiego Upitskiego, Justyna Czernickiego Sędziego Ziemskiego Oszmiańskiego, Jana Jagmina Pisarza Ziemskiego Szawelskiego, Stanisława Marcinkiewicza Pisarza Grodzkiego Wileńskiego, i Stanisława Przeciszewskiego Pisarza Grodzkiego Rosińskiego, Prezydenta i Urzędników; dekretem remissynym Sądu Głównego przeznaczonych, jedną w dniu 11 augusta WJP. Janowi Pęczkowskiemu Szambellanowi b. Dworu Polskiego oczywisto w majątności Jeznie, drugą tegoż dnia i miesiąca W. Apolinaremu Morawskiemu Szambellanowi b. D. Poll: w majątności Ustroni, trzecią dnia 13 augusta XX. Kamendulom montis pacis w Pożayściu w Powiecie Kowieńskim, czwartą JX. Franciszkowi Sidorowiczowi Kanonikowi w Mieście Kownie dnia 13 augusta, piątą dnia 18 augusta po JWW. Annę matkę Józefę Wołkę Prezydentową Graniczną Powiatu Nowogrodzkiego, Annę Kamińską, Ewę i Reginę w panienskim stanie zostając, Obuchowiczową i Obuchowiczówny Sędzię i Sędzianki Ziemskie Mozyrskie w asystencyi opieki umocowanemu oddają Plenipotentowi W. Konstantemu Dombrowskiemu Adwokatowi Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego, szóstą dnia tegoż Jerzemu Guttowi Aptekarzowi Wileńskiemu, siódmą dnia tegoż po Alexandrze Hrabu Pocięj Oboźnego w W. X. Lit: umocowanemu od niego W. Stanisławowi Bielńskiemu Regentowi Granicznemu Wileńskiemu, ósmą dnia tegoż Jednocie ewangelicko-reformowanej w domu własnym teyże Jednoty, dziewiątą dnia tegoż XX. Augustyanom Wileńskim oczywisto w ręce w mieście Wilnie, dziesiątą dnia tegoż po JWW. i WW. Joachima i Annę Bryndzow Sędz. Ziemsk. Brzesk., Franciszka Zabę Cześnika Witepskiego, Szymona Wiszniewskiego Kasztellana Królestwa Polskiego i dalszych wszystkich pretensorów i kredytorów, jako z zamieszkania swego niewiadomych i w tey Gubernii osiadłości niemających, do drzwi Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu, iedenastą dnia tegoż dla wiadomości wszystkich interessowanych do Redakcyi Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego w tymże Kuryerze zamieszczenia popodawałem i przybiłem, oraz o terminie zjazdu Sądu Exdyw. w majątności Jeznie w ptoie Kowień. sytuowanej na dzień 7 7bra 1826 zawiadomiłem.

Woźny Sądu Ziem. Ptu Wileń. Antoni Siwruk.

2 Magistrat Miasta Grodna mając się za spełnieniem przepisanych prawideł przez Opinią Rady Państwa Naywyższą Wolą w r. 1821 marca 14 d. stwierdzonych i przez Ukaz Rządzącego Senatu pośrednictwem Rządu Gubernińskiego Litewsko-Grodzieńskiego ogłoszonych i ku spełnieniu podanych, względem zaprowadzenia po miastach domow gościnnych, restauracyow, kawiarniow, traktyerow i garkuchniow. Podaje do powszechney wiadomości, iż na wzięcie dwóch traktyerow w czteroletnią arendę z roku 1827 w Magistracie Grodzieńskim, ma się odbywać licytacya, na odbycie któ-

rey to licytacji naznaczone zostały termina dnia 24 i 28 miesiąca septembra, a trzeci ostatni dnia 25 października roku idącego, a zaś na utrzymanie dalszych zaprowadzeń, tak tym którzy one pozakładali, jak równie i dalszym chcącym one pozakładać, do jawienia się ze swojemi przedsięwzięciami użyzony jest czas do 1 grudnia roku idącego. W czym czyniąc Magistrat Grodzieński te ogłoszenie i do powszechnej wiadomości podając, wzywa aby każdy chcący wziąć w arendę dwa Traktyery odpowiednie do tychże prawideł § 39 i 43 jawił się w Magistracie Grodzieńskim na terminu wyżej wyrażone, a chcący utrzymywać dalsze zaprowadzenia za ustanowioną opłatą akcyzną w tymże Mieście, iżby stosując się do § 20 w czasie zamierzającym się do dnia 1 xbra b. r. swe zamiary oświadczyli, jak równie przez te ogłoszenie zawiadamia, że każdy chcący być poinformowanym o wszystkich szczegółach tych zaprowadzeń każdego czasu i dnia za udaniem się do Kancellaryi tegoż Magistratu może w każdym przedniości być poinformowany i mieć dalsze objawione sobie w tym dane prawidła. Działo się w Grodnie dnia 12 sierpnia 1826 roku.

Józef Rautenberg Burmistrz,
Jakub Preizig Radny.
Regent L. Cyrnhoft.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski dla zebrania funduszów i z onych usatysfakcyonowania kredytorów i pretensorów zeszłego kupca Piotra Mayett w Mieście Grodnie naznaczony, dwoma dekretemi, jednym Sądu Ziemskiego, drugim Sądu Głównego 2. Departamentu Gubernii Litewsko Grodzieńskiej, wzywa jak narychley do stannosci i tłumaczenia się przed sobą jako pokazanych przez masę wierzycielską dłużników, jakoto: za wexlami i dokumentami w Gubernii Moskiewskiej Xcia Jerzego Wołkońskiego, Wasila Mikołajewicza Wołkońskiego, Mikołaja Iwanowicza Chwastowa, Premier Majora Piotra Tatyszczewa, Piotra Opoczynina, Charls D'aubaurt, Karola Ludwika Fröhland Muzykusa, Frydryka Schouf kupca Moskiewskiego, Alexego Alland, Piotra Montagne, Jana Vautier, Piotra Diedrycha Albersa, Alexego Dobrowskiego, Jana Kerlisa, Antoniego L'eclair, Jana Bertholotti, Mendentego czy Menlentego, syna Siergieja Jewreynowa, Alexego syna Wasila Wiszniakowa, Jana Kestier obywatela w Moskwie, Xiecia Fiedora Szachowskiego mieszkającego w Moskwie, Iwana i Alexieja Soltykow, Barona Jerzego Mantoufel, Piotra Siergieja syna Potemkina i jego Poręczniczki Anny Potemkinowej, Wasila Mikołaja Somezanina oraz poręcznika jego Michała Alexiejowicza Gorozakowa, Alexandra Piotrowicza Gulżyna Wereyskiego kupca, Kuzmę Siemienowicza Prypuskajewa, kupca także Wereyskiego Michała Bogdanowa, Jean Mera, Mikołaja Kroak, kupca Wielikostużkiego, Lwa Wasilewa Kropuchńskiego, sukcesorów Kapitana Iwana Maxymowa Ługinina, Iwana Jakowlewicza Sokorewa, Karola Fryderyka Ratgena i Ludwika Bourgeois, Majora Dałkowa, Kapitana Ługinina, Podporucznika Turczaninowa, Majora Tatyszczewa, w Gubernii Sankt Petersburskiej, Jana Veorant, Piotra syna Piotra Unskowskoho, poręczniczkę Podpółkownikową Katarzynę z Jergolskich Piotrowę Unikowską, Jana syna Piotra Leyb-Gwardyi Preobrażeńskiego Pułku Durowa, Pawła Grewfa z Gubernii Twerskiej: sukcesorów Xiecia Prokofia Mikołajewicza Myszczerskiego b. Hofmarszałka Dworu CESARSKO-ROSSYJSKIEGO, w Gubernii Grodzieńskiej: Starozakonnego Eliasza Leyzerowicza z Wielkiej Brzostowicy, odstawnego Majora Jana Bielawcowa,

Janikucowa byłego Sekretarza Ober-Forsztmeystra Grodzieńskiego, Strażnika Puszczy Białowieckiej Józefa Gutowskiego, Star. Owsieja Chaimowicza Werbluńskiego, w Gubernii Mohilewskiej obywatela Szklowskiego, Starozakonnego Izraela Szeftel, Nichelmana i Antoniego Guizettego, Starozakonnego kupca Miasta Wilna Kohena, Fryderyka Kichlen. W razie niestanności których Sąd Exdywizorski funduszów Piotra w Mieście Grodnie ciągle exystujący, zasądzi na nich lub ich sukcesorach, a w razie nieznaidywania się na nabywcach majątkow summy. Iżby przeto powyższe osoby dla usprawiedliwienia się a kredytorowie i pretensorowie jako do objawienia swych stosunków od daty niniejszej wydrukowania w Gazetach w przeciągu miesiąca stawali w Mieście Grodnie same przez się lub przez plenipotentów obowiązują, i zapowiada. 1826 augusta 13 dnia.

Jan Sokołowski Prezydent Ziem: Gr. Exdywizor.

Jan Obuchowicz b. Sędzia Ziem: Grodzień: Exdywizor.

Adam Siemaszko Pisarz Grodzki P. Grodzień. Exdywizor.

Zgodno z protokulem Jan Bartoszewicz Regent Graniczny Appellacyiny Gubernii Grodzieńskiej Exdywizor.

2 Zawel Peysachowicz Germayze obywatel Wileń. niżej podpisany w roku idącym 1826 junii 16 dnia processem swoim w Akta Grodz. Wileń. zanieśionym, obszernie opowiedział i zażądał Starozak. Codyka Chaimowicza Rumszyskiego w rzeczy zatrzymania przez onego Codyka wexla z podpisem awizującego na sumnę r. ass. 5,000, tudzież o prośbie do Komitetu Kommissyi prowiantskiej w St. Petersburgu exystującego podaney; aby też Kommissya z summy mnie należney wydała Starozakon. Rumszyskiemu rub. ass. 5,000, a gdy Star. Rumszyski umowy nie dotrzymał, i udalając się z St. Petersburga jak wexel, tak też i prośbę awizującemu nie zostały powrócone, dopiero zaś, gdy Staroz. Rumszyski żyć przestał, a awizujący obawiają się przypadków i szkód ztąd wyniknąć mogących, Publiczność uprasza i ostrzega; ażeby nikt wexel przez awizującego wydany nie nabywał i z Komitetu wzmiankowanego summy awizującemu należney nie odebrał.

Zawel Peysachowicz Hermayze.

Roku 1826 mca augusta 9 dnia, przed Aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Star. Zawel Peysachowicz Germayze niniejszą awizacją do Akt podał.

Przyjąłem Jan Zienkowiez Regent i Kawaler. Dozwolono drukować dnia 18 augusta 1826 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

1 W domu Maxa na ulicy Wilenskiej pokojow siedm do najęcia znajduje się.

2 Wyjeżdżają za granicę do Prus przez Jurborg Tylże do M. Dargheym obywatele Gubernii Wileńskiej Ptu Szawelskiego, Stefan Urbanowicz Sędzia Graniczny, i Karol Kopycki; z służącymi swoimi poddanymi, Janem Stefanowiczem, Janem Buywidem, i Andrzejem Reutem, w interesach familiynych na dwa miesiące.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 20 augusta: rub. srebr. 3 rub. 79½ kop., czerw. złoty nowy r. 11, kop. 85; imperyal 37 rub. 95 kop.